

d'ovulation est la plus caractéristique. Le glaire est alors épais, sa consistance est caseuse, les cellules de l'épithèle vaginal qu'il contient sont pour la plupart polyangulaires et alcalophiles, leur coloration est le plus souvent acidophile, les leucocytes manquent. Au courant des phases suivantes du cycle génital le niveau des cellules rondes et polyangulaires ainsi qu'acidophiles et alcalophiles s'égale. Le nombre de leucocytes augmente et atteint vers la fin du cycle génital la quantité maximale.

Lada A. — Vaginausstriche der Schafe.

Es sind 328 Vaginausstriche der Schafe untersucht und nach der Methode von Papanicolaou (Karcinomdiagnostik) gefärbt worden. Aus den Untersuchungen

ist eine Änderung des cytologischen Bildes an einzelnen Tagen des Geschlechtszyklus zu ersehen. Das am meisten charakteristische Bild betrifft den nahen Moment der Ovulation. Der Schleim wird dick und einer käseartigen Konsistenz. Die Scheidenepithelzellen sind grösstenteils vielkantig und verhornt, nehmen eine acidophile Färbung an, es fehlen die Leukocyten. In weiteren Stadien des Geschlechtszyklus gleicht sich das Niveau der runden und vielkantigen, eosino- und basophilen Zellen aus. Es steigt die Leukocytenzahl und am Ende des Geschlechtszyklus erreichen die weissen Blutkörperchen ihre maximale Menge.

Z ZAGRANICZNEJ WETERYNARII

STANISŁAW KRAUSS, ABDON STRYSZAK, TADEUSZ KOBUSIEWICZ

Aktualny stan badań naukowych w Instytutach Weterynarii w Związku Radzieckim

W czasie od 18 września do 6 października 1961 r. przebywała w Związku Radzieckim delegacja pracowników Instytutu Weterynarii w Puławach w następującym składzie: prof. dr Stanisław Krauss, prof. dr Abdon Stryszak, doc. dr Tadeusz Kobusiewicz. Delegacja odwiedziła kilka Instytutów i Akademię Wet. w Moskwie, Biofabrykę w Kursku oraz Ukraiński Instytut Doświadczalny w Charkowie, zapoznając się z organizacją pracy i problematyką badawczą wymienionych placówek naukowych.

W s z e c h z w i ą z k o w y I n s t y t u t E k s p e r y m e n t a l n e j W e t e r y n a r i i

Instytut powstał w 1919 r. na podstawie dekretu podpisanego przez W. I. Lenina. Instytut znalazł siedzibę w Kuźminkach (obecnie włączonych do Moskwy), w budynkach należących dawniej do kniazia Galicyna. Narastające potrzeby przerosły ramy obecnych pomieszczeń, w których jako w zabytku historycznym — nic zmienić nie można. W.I.E.W. jest jednym z największych Instytutów będących w gestii Ministerstwa Rolnictwa. Zadaniem Instytutu są badania naukowe oraz opracowywanie metod walki z chorobami zakaźnymi i inwazyjnymi (z wyjątkiem helmintoz), poza tym — Instytut zajmuje się badaniami z zakresu patologii rozrodu, higieny, fizjologii zwierząt i żywienia. Dyrektorem Instytutu jest prof. A. P. Kowalenko, zastępcą do spraw nauki — prof. A. P. Zotow. Instytut posiada 18 laboratoriów, z czego 15 pracuje od dawna, a 3 są w stadium organizacji. Stan osobowy Instytutu wynosi 450 ludzi, w tym 18 profesorów, 44 kandydatów nauk, 40 młodszych pracowników naukowych i 40 aspirantów.

1. Laboratorium mikrobiologii i immunologii — kierownik prof. M. D.

Połykowski. Problematyka naukowa obejmuje badania nad zmiennością zarazków. Celem tych badań jest otrzymanie szczepów potrzebnych do prac diagnostycznych oraz do produkcji szczepionek. Trwają prace nad osłabieniem zarazków różycy i wąglika przy pomocy promieni pozafioletkowych i promieni Rentgena. Lepsze wyniki uzyskano przy zastosowaniu promieni pozafioletkowych. Osłabiony szczep wąglika w próbach laboratoryjnych daje zachęcające wyniki. Otrzymano bakteriofag swoisty dla laseczki wąglika, umożliwiający odróżnienie laseczki wąglika od niechorobotwórczych laseczek rzekomo wąglikowych. Diagnostyka różnicowa możliwa jest przy młodych kulturach w ciągu 4 godzin, a przy starych hodowlach w ciągu 8 godzin. Laboratorium prowadzi dla całego państwa muzeum szczepów (około 300). Zwraca uwagę dobre wyposażenie techniczne. Mikroskop luminescencyjny jest używany do badań gruźlicy, różycy, przerostowego nieżyty jelit. Laboratorium posiada od 10 lat mikroskop elektronowy: ostatnio otrzymano drugi mikroskop produkcji czeskiej f-my Tesla (19—20 A°), który jest obsługiwany przez specjalistę lekarza wet. Smirnowa. W oddzielnym pomieszczeniu znajduje się ultramikrotom i aparatura do mechanicznych zdjęć fotograficznych. Duży nacisk kładzie się na przygotowanie techniczne ludzi obsługujących aparaturę. Obsługę pracowni oprócz kierownika stanowi młodszy pracownik nauki i aspirant. W opracowaniu jest album fotografii bakterii zrobionych przy zastosowaniu zwykłego mikroskopu i mikroskopu elektronowego. Kierownik laboratorium prof. Połykowski zajmuje się głównie zachorowaniami wywołanymi przez beztlenowce (enteroksemia owiec). Personel laboratorium stanowią 23 osoby, w tym 6 pracowników naukowych, 13 laborantów

z wyższym wykształceniem (lekarzy wet.) oraz 4 pomoce laboratoryjne.

2. Laboratorium wirusologiczne — kierownik prof. A. P. Zotow. Laboratorium zajmuje się hodowlą wirusa rzekom. pomoru ptaków, pomoru trzody chlewnej i pomoru ptaków. Zastosowano metodę Frenkla do hodowli wirusa pomoru trzody chlewnej i udało się uzyskać 10 pasaży. W związku z śmiercią dr A. P. Gubina badań tych na razie nie kontynuuje się. Prowadzono hodowlę wirusa zakaźnego zapalenia żołądka i jelit prosiąt na zarodkach kurzych. Wirusem hodowanym na zarodkach kurzych udało się zakazić prosięta 5—7-dniowe. Po 20 pasażach wirus przestał być zakaźny ale odporności nie uzyskano. Ponadto laboratorium zajmuje się ornitozami i gorączką Q.

3. Laboratorium protozoologii — kierownik prof. A. A. Markow. Zajmuje się pasożytami krwi wywołującymi theileriozę, anaplazmozę, piropłazmozę. Ponadto prowadzi diagnostykę serologiczną przy pomocy wiązania dopełniacza. Laboratorium posiada bogatą kolekcję kleszczy.

4. Laboratorium fizjologii i fizjopatologii — kierownik prof. A. A. Kudriawcew — uczeń prof. Pawłowa. Zajmuje się wieloma zagadnieniami, przede wszystkim fizjologią przewodu pokarmowego i wymianą gazową u wszystkich zwierząt począwszy od myszy do zwierząt dużych.

Wiele badań przeprowadzono w oparciu o metodykę zakładania przetok: żołądkowych, jelitowych, wątrobowych a nawet mózgowych u różnych zwierząt, między innymi do badania przebiegu zakażenia. Stwierdzono np., że pałeczka okrężnicy wprowadzona do żołądka cieląt nie była chorobotwórcza, natomiast wprowadzona do dwunastnicy wywoływała chorobę. Ponadto zajmowano się stosowaniem mocznika w żywieniu, niedoborem i nadmiarem mikroelementów w paszy, leukozą kur (prof. Kudriawcew twierdzi, że leukoza nie jest chorobą zakaźną, bo nie daje się przenosić), acetoniemią, zwyrodnieniem mięśnia sercowego u jagniąt (powodowanym niedoborem białka). Ostatnie schorzenie leczone jest selenitem sodu: 5—10 mg zastosowane jednorazowo leczy owce i po 3 tygodniach następuje całkowite wyliczenie. Laboratorium opracowuje również normy higienicznych urządzeń oborowych, stajen, owczarni itp. w zależności od typu zwierzęcia i jego przeznaczenia. Zakład dysponuje bogatą aparaturą techniczną, przy czym część pomocy naukowych przygotowana jest samodzielnie przez pracowników Zakładu.

5. Laboratorium zoohigieny — kierownik prof. N. M. Komarow, aktualnie opracowuje normatywy pomieszczeń i wentylacji ze szczególnym uwzględnieniem wentylacji kurników.

6. Laboratorium biochemii i polimerów — kierownik prof. N. M. Klimow zajmuje się oczyszczaniem i koncentracją wirusa pryszczycy do produkcji szczepionki, koncentracją toksyn i enterotoksyn (*B. perfringens*), bada zmiany chemiczne we krwi przy leukozie i paratuberkulozie.

7. Laboratorium farmakologii, toksykologii i chemoterapii — kierownik dr D. D. Połoz zajmuje się badaniami nad terapią theilerioz, nad zastosowaniem gamma globulin w leczeniu choroby Aujeszky i pryszczycy. Ostatnio stosuje się gamma globuliny łącznie z preparatami chemicznymi.

8. Laboratorium anatomii patologicznej — kierownik prof. A. W. Akułow. Charakter pracy jest uniwersalno-kompleksowy w połączeniu z innymi laboratoriami w zakresie gruźlicy, paratuberkulozy, brucelozy, leukozy, zakaźnego zanikowego zapalenia nosa świń.

9. Laboratorium fizjologii i patologii rozrodu — kierownik prof. Wołoskow. Zakład zajmuje się zagadnieniem jałowości na tle niezakaźnym oraz zakaźnym (trichomaniaza, wibrioza).

10. Laboratorium antybiotyków — kierownik prof. A. H. Sarkisow. Laboratorium zostało niedawno utworzone i zajmuje się produkcją nowych antybiotyków. Ostatnio otrzymano „Biowetin“ odpowiednik aureomycyny i biomycyny u ludzi. Antybiotyk ten jest bardzo skuteczny w leczeniu salmonelozy. Ponadto otrzymano preparat „Biowit“ — 40, który zawiera B₁₂, ciała biogenne oraz masę grzybną z *Actinomyces aurofaciens*. Biowit 40 okazał się skuteczny przy zakaźnym zanikowym zapaleniu nosa u świń. Sarkisow nie uważa antybiotyków za czynniki pobudzające wzrost zwierząt, lecz domieszka antybiotyków do pasz działa profilaktycznie. W badaniu są nowe preparaty jak monomycyn, polimycyn, kolimycyn i nistalin do leczenia grzybic. Polimyksin jest bardzo cennym preparatem (1 mg zawiera 9.000 j), jest to jedyny preparat przeciwko *B. pyocyaneum* stosowany dostownie, szczególnie masowo u dzieci. Ponadto Zakład zajmuje się koncentracją antybiotyków w różnych tkankach (kościach, mózgu) określaną przy pomocy luminescencji.

11. Laboratorium chorób świń — kierownik prof. P. S. Sołomkin. Prowadzi prace nad szczepionką lapinizowaną przy pomorze trzody chlewnej. Uprzednio pracowano ze szczepami Rovac, Hudson i Szimi. Obecnie Zakład posiada w próbach laboratoryjnych własny szczep. Ponadto prowadzi prace w zakresie epizootologii atroficznego nieżytu nosa, dyzenterii i listeriozy świń. Szczepienia przy pomorze trzody chlewnej stosuje się już od 20-go dnia życia: dla uzyskania odporności podstawowej stosuje się najpierw szczepionkę

CV, a następnie dopiero szczepionkę lapinizowaną ze szczepu Hudson wzgl. Szimi.

12. Laboratorium chorób drobiu — kierownik dr Fomina. Problematyka obejmuje choroby górnych dróg oddechowych (próby wydzielenia szczepów PPLO), rzekomo pomoru ptaków (masowe uodpornienia drogą dostną i aerogenną), diagnostykę zapalenia zatok u indyków i kur oraz rozpoznawanie gruźlicy ptaków przy pomocy tuberkulinizacji w połączeniu z aglutynacją kroplową z własnym antygenem.

13. Laboratorium brucelozy — kierownik prof. I. W. Orłow prowadzi prace ze szczepem S-19 oraz ze szczepem własnym.

14. Laboratorium pryszczycy — kierownik dr L. S. Ratner (na urlopie). Informacji udziela prof. N. W. Gribanow. Laboratorium przystosowało metodę Frenkla do produkcji szczepionki pryszczycowej i przekazało metodę biofabryce w Omsku, która produkuje szczepionkę typu A. Laboratorium zatrudnia 20 ludzi, w tym 6 pracowników nauki. Obecnie prowadzi się prace na trypsynizowanej tkance i samookreślaniu podtypów wirusa pryszczycy. Do badań na zwierzętach służy baza doświadczalna, która znajduje się na wyspie na jeziorze w obwodzie kalinińskim — 350 km od Instytutu. Obecnie w budowie są wzorowe obory izolacyjne i laboratoria. Szczepionka otrzymywana na młodych królikach wymaga oczyszczenia materiału wirusowego, gdyż niespecyficzne zanieczyszczenia uniemożliwiają standaryzację wirusa, i w dalszej konsekwencji spotyka się nierówną antygenowość serii. W tym też kierunku idą intensywne prace badawcze. Niezależnie od tego biofabryka w Kursku przygotowuje masowo szczepionkę lapinizowaną w oparciu o dostarczoną metodę.

15. Lab. gruźlicy oraz gruźlicy rzekomej — kierownik prof. I. W. Poddupski, prowadzi kompleksową diagnostykę paratuberkulozy przy pomocy odczynów alergicznych oraz serologicznych, która pozwala na szybką likwidację choroby w gospodarstwie.

Ponadto w stadium organizacji znajdują się trzy laboratoria 16. chorób ryb — kierownik dr Kamajew, 17. chorób pszczoł — dr Sokołow, 18. leukoz — dr Fiłatow.

Państwowy
Naukowo-Kontrolny
Instytut Preparatów Wet.

Instytut mieści się w Moskwie przy Zwienigorodzkiej szosie Nr 5. Dyrektorem jest prof. S. G. Kolesow, a zastępcą do spraw naukowych doc. Archipow. Instytut posiada 10 laboratoriów: 1) wirusowe — kierownik akademik prof. N. W. Lichaczew, 2) preparatów diagnostycznych — kierownik prof. M. M. Iwanow z pracownią dla wibrioz, którą kieruje dr W. W. Pawłowski, 3) pastereloz i różycy świń — kie-

ownik prof. H. M. Nikiforowa, 4) colibacilozy, salmoneloz i leptospor — prof. A. G. Malawin, 5) preparatów przeciwko beztlenowcom — dr Kagan-Iliniczna, 6) węglik i listeriozy — prof. S. G. Kolesow, 7) antybiotyków — dr W. F. Griozin, 8) laboratorium kontroli preparatów przeciworobaczych — A. I. Szmulewicz, 9) biochemii — dr M. A. Babicz, 10) ekonomii wet. dr Griuszczin. Instytut zatrudnia 280 pracowników, w tym 85 pracowników nauki (47 samodzielnych prac. nauki). Instytut posiada poza Moskwą własną bazę eksperymentalną.

Problematyka interesujących nas laboratoriów przedstawia się następująco: w laboratorium preparatów diagnostycznych opracowano kompleksową tuberkulinę, przygotowaną ze szczepów gruźlicy typu bydłęcego, ludzkiego i ptasiego. Przy porównawczym badaniu wyników tuberkuliny kompleksowej i tuberkulin pojedynczych okazało się, że tuberkulina kompleksowa i tuberkulina swoista dla danego typu zakażenia dają prawie jednakową reakcję, natomiast pozostałe nieswoiste tuberkuliny dają reakcję znacznie słabszą. Problem gruźlicy zasadniczo w Związku Radzieckim nie istnieje: jej nasilenie waha się w granicach 10% zwierząt, a Związek stawia sobie za zadanie kompletne eliminowanie wszystkich odmian gruźlicy we wszystkich republikach radzieckich. Prof. Iwanow zwraca uwagę na to, że tylko w początkowych fazach infekcji można określić za pomocą tuberkuliny typ zakażenia, natomiast w późniejszym okresie zakażenia nawet zastrzyknięty bulion daje reakcję pozytywną. W zróżnicowaniu odczynów tuberkulinowych pewne usługi może oddawać histologiczne badanie miejsca iniekcji tuberkuliny, gdzie można znaleźć zmiany specyficzne dla gruźlicy typu bovis i typu humanus. Aglutynacja przy gruźlicy ptaków nie jest swoista (A. W. Kiryłow). Rotow (Charków) twierdzi, że gruźlicę typu ptasiego mogą przenosić gołębie. Przy produkcji tuberkuliny szczepy należy często pasażować lub zmieniać, inaczej tracą siłę antygenową. W gospodarstwach, w których stwierdzono gruźlicę typu ptasiego całe ptactwo jest kierowane na ubój, a jaja są przeznaczane wyłącznie do celów przemysłowych (muszą być gotowane). Do wolnego obrotu jaj ze środowisk zakażonych gruźlicą nie dopuszcza się.

Jeśli chodzi o brucelozę, to zdaniem prof. Iwanowa dotychczasowy podział na *Brucella abortus bovis*, *B. melitensis*, *B. suis* jest niewystarczający, stwierdza się bowiem szczepy nie mieszczące się pod względem serologicznym w ramach wspomnianej klasyfikacji. Niektóre szczepy mają rozchwianą strukturę antygenową i łatwo przyjmują cechy innego typu. Do produkcji szczepionek używa się obok szczepu S-19 szczepu własnego M-104. Wyniki szczepień są zależne od a) typu i jakości szczepu, b) ilości bakterii w dawce, c) dawki uod-

porniającej. Dla rozpoznania brucelozy u owiec używa się 2 alergeny: brucelohydrolizat, oraz brucelizat. Pierwszy otrzymuje się w wyniku hydrolizy kwaśnej i zawierać musi nie mniej niż 25 mg białkowego azotu.

Laboratorium przeprowadza również kontrolę maleiny. Próby określania wartości maleiny przeprowadza się bez zakażenia koni, a jedynie przy pomocy reakcji serologicznej z surowicą hyperimmunizowanych królików.

Wibrioza została zawleczona do Związku Radzieckiego za pośrednictwem bydła sprowadzonego z Ameryki. Procent jałowoci powyżej 3 nasuwa podejrzenie wibriozy. W diagnostyce stosuje się następujące reakcje: wiązania dopełniacza, śluzową, aglutynację i reakcję przedłużonego wiązania dopełniacza. Ta ostatnia opracowana w Leningradzie nie jest całkowicie pewna. Stosuje się również próbę alergiczną. W hodowli przecinkowców stosuje się dodatek 15—20% mleka do pożywki zamiast krwi, jeszcze lepsze wyniki daje mleko z dodatkiem płynu buforowego. Dobry wzrost otrzymuje się również w hodowli przecinkowców na zarodkach kurzych. W diagnostyce różnicowej ważną rolę odgrywa dodatek 3,5% NaCl, przy którym szczepy patogeniczne nie rosną, a niechorobotwórcze dają obfity wzrost.

Laboratorium wirusologiczne posiada pracownię histochemiczną, mikroskop elektronowy oraz oddział hodowli na trypsynizowanej tkance (hodują wirusy pryszczycy, pomoru drobiu, Aujeszkv, ospy owiec). Prowadzi się badania nad wartością szczepionek przeciwpryszczycowych przygotowanych w różnych biofabrykach ZSRR.

Wykazano, że 6% szczepionka lapinizowana w dawce:

w biofabryce Kursk w dawce 5 ml daje 95% odporności, w dawce 10 ml — 97% odporności; w biofabryce Omsk w dawce 5 ml 89,3% odporn., w dawce 10 ml — 93,7% odporności;

w biofabryce Sumy w dawce 5 ml — 87,6% odporn., w dawce 10 ml — 87,9% odporności; w biofabryce Ałma Ata w dawce 5 ml i 10 ml — 100% odporności;

w biofabryce Samarkanda 5 ml i 10 ml — 100% odporności;

w biofabryce Azerbejdżan 5 ml — 100%, 10 ml — 100% odporności.

Przy szczepionce przygotowanej z pęcherzy językowych otrzymano odporność sięgającą 87%. Odporność zależy od ilości wirusa w szczepionce. W przygotowaniu są szczepionki 10, 15 a nawet 20%. Akademię Lichaczow twierdzi, że przy olbrzymich zapotrzebowaniach na szczepionkę w Związku Radzieckim (w ostatnim roku zaszczepiono około 90 mln sztuk zwierząt) przygotowanie szczepionki z pęcherzy językowych bydła byłoby niemożliwe, bo wymagałoby około 2 mln sztuk bydła, a poza tym stwarzałoby wielkie niebezpieczeństwo powstawania wielkich ognisk zarazy. Dla-

tego też opracowano szczepionkę lapinizowaną, a obok niej przygotowuje się również szczepionki według Frenkla i wg Pyla. Zdaniem Lichaczowa oczyszczanie antygeny chłoroformem stanowi wielki postęp w produkcji szczepionki. Odporność po jednokrotnym szczepieniu trwa 3 miesiące, stwarza to konieczność rewakcytacji, która przedłuża odporność do 6 a nawet 8 miesięcy. Stosuje się obecnie masowe szczepienia bydła na dużych obszarach kraju: ten sposób szczepień całkowicie zdaje egzamin, bo zapobiega rozprzestrzenianiu się pryszczycy bez konieczności uciekania się do wybijania zwierząt chorych. Szczepieniu podlegają wszystkie zwierzęta racicowe, a więc również trzoda chlewna, u której stosuje się dawki podwójne, a to ze względu na trudności w uzyskaniu dobrej odporności. Duże niebezpieczeństwo w sensie rozprzestrzeniania pryszczycy przedstawiają owce, u których proces chorobowy lokalizując się w szparach międzyracicowych może ujść uwadze lekarza wet. W ZSRR osobne zagadnienie stanowi pryszczycyca u zwierząt dzikich szczególnie jeleni, u których straty sięgają dziesiątków tysięcy sztuk. Zwierzęta te mogą przenieść chorobę na setki i tysiące kilometrów. Przyszłość szczepionek leży w uzyskaniu szczepu niejadliwego, który byłby pozbawiony właściwości chorobotwórczych, a zachowałby walory uodporniające.

Do zwalczania pryszczycy w terenie laboratorium dysponuje specjalnym zespołem ludzi składającym się z 15 lekarzy wet. specjalistów. Lekarze ci wyjeżdżają grupami w teren, na miejscu diagnozują chorobę, określają typ występującego zarazka i kierują akcją szczepienną. Ostatnio ogólna ilość pracowników laboratorium pryszczycy poważnie wzrosła i wynosi 50 ludzi. Zwraca uwagę doskonałe wyposażenie pracowni w aparaturę. Mikroskop elektronowy jest pod opieką biochemika E. I. Skalińskiego, który demonstruje liczne i piękne zdjęcia wirusa ospy ptaków i pastereli.

Laboratorium pastereloz. Pastereloza u bydła i bawołów występuje głównie w południowych rejonach kraju, w okręgu moskiewskim spotykana jest sporadycznie u młodzięży. Natomiast pastereloza drobiu podobnie jak w innych krajach jest bardziej rozprzestrzeniona. Na Kaukazie stwierdzono pasterelozę również u dzików. Zwierzęta te mogą być źródłem zakażenia dla zwierząt domowych. W 1950 i 51 roku rozpoczęto masowe szczepienia przeciw pasterelozie za pomocą formolowej szczepionki precypitowanej. Poza tym w Azerbejdżanie stosuje się szczepionkę półpłynną. Szczepionki te nie dały zadowalających wyników zwłaszcza w terenie zakażonym. W opracowaniu jest szczepionka lanolinowoliwna zalecona na konferencji w Manili. W 1958 roku rozpoczęto produkcję szczepionki przeciw pasterelozie drobiu w oparciu o niejadliwe szczepy pastereli (francuskie). Hodo-

włę pastereli prowadzi się na wodzie mięsnej zamiast peptonowej, w kotłach 1.000 l wypełnionych jednak tylko 300—400 l. Hodowla jest stale napowietrzana. Plan produkcji obejmuje na rok bieżący 50 milionów dawek szczepionki. W teniach niezagrożonych stosuje się szczepionkę pierwszą, a potem drugą, natomiast tam gdzie trzeba szczepić z konieczności stosuje się od razu szczepionkę drugą aby otrzymać szybką odporność, która według ich doświadczeń powstaje 5-go dnia po szczepieniu. Niektóre rasy kur źle znoszą szczepienia lub dają słabą odporność. Lekarze wet. praktycy wolą stosować w ogniskach zakażonych szczepionkę drugą, która często już po trzech dniach przerywa śmiertelność w stadzie. W Związku Radzieckim organizuje się okresowe konferencje pracowników Instytutów i terenowych lekarzy wet., w czasie których poddaje się krytycznej ocenie nowe metody szczepień i inne metody walki z chorobami zwierząt. Na ostatnim Zjeździe 1.500 lekarzy wet. zajmują-

cych się chorobami drobiu podnoszono zarzut utrudnionego transportu szczepionki, dlatego też Zakład postawił sobie za zadanie otrzymanie szczepionki wysuszonej i skoncentrowanej.

Laboratorium ekonomii weterynaryjnej opracowuje a) normy pracy dla lekarzy wet. zatrudnionych w różnych stronach kraju, b) straty wywołane przez choroby, c) skuteczność zastosowanych metod walki z chorobami.

Organizacja kontroli biopreparatów. Do każdego zakładu produkcyjnego (biofabryki) deleguje się na stałe 1—2 pracowników kontroli podlegających służbowo Instytutowi Kontroli. Instytut jest organem konsultującym i aprobującym nowe preparaty, opracowuje nowe metody produkcji biopreparatów, akceptuje względnie poprawia przedstawione przez innych pracowników metody oraz przechowuje w należytych stanie szczepy produkcyjne. (D. c. n.)

HODOWLA I ZOOHIGIENA

JERZY KWASIEBORSKI

Warszawa

Ocena wydajności mlecznej krów w Polsce

Zadaniem oceny mlecznej wydajności krów jest stworzenie prawidłowych podstaw selekcji bydła. Zarówno nauka, jak i szeroka praktyka udowodniły, że bez określenia wydajności krów, na podstawie systematycznie prowadzonej kontroli mleczności, niemożliwe jest osiągnięcie z pokolenia na pokolenie poprawy produktywności bydła. Ponadto ocena mlecznej wydajności krów drogą poprawy ich żywienia, pielęgnacji i racjonalnego użytkowania przyczynia się do stałej poprawy wydajności zwierząt. Wreszcie dzięki racjonalnemu użytkowaniu pasz, odpowiadającemu istotnym potrzebom zwierząt, ocena mlecznej wydajności krów przyczynia się do potania kosztów produkcji mleka.

Z przyczyn wyżej podanych wiele państw, poczynając od 1898 roku, systematycznie wprowadzało ocenę mlecznej wydajności, dochodząc do doskonałych rezultatów produkcyjnych. Dziś można stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że produkcja mleka jest tym wyższa, im powszechniejsza jest w danym kraju ocena. Dane z tego zakresu ilustruje następujące zestawienie:

K r a j	Procent krów ocenianych w stosunku do ogółu pogłowia krów	Przeciętna wydajność krów	
		mleka kg	% tłuszczu kg
Dania	90%	3960	4.20
Holandia	65%	3680	3.66
Szwecja	40%	2980	3.65
NRF	35%	2840	3.61
Polska	5%	1880	3.50

Ocena mlecznej wydajności krów ma w Polsce długą tradycję. W. Szczekin-Krotow znalazł zapiski

świadczące, że w 1886 roku w Łękach Kościelnych, pow. Kutno, wykonywano ją dość systematycznie, a dla oznaczenia zawartości tłuszczu wysyłano wtedy próbki do aptek warszawskich.

Powszechnie przyjęto w Polsce ocenę mlecznej wydajności krów jako podstawę ich selekcji w 1904 r. Od tej pory kontrola mleczności zrobiła poważną karierę obejmując setki tysięcy krów i zatrudniając w pracy kilka tysięcy wykwalifikowanych pracowników.

O organizacji oceny mlecznej wydajności krów w naszym kraju w latach międzywojennych opinia europejska była wysokiego mniemania, co między innymi wspominają autorzy niemieccy, których trudno posadzić o propolskie sympatie. Zasięg wzorowego zorganizowania oceny należy przypisać Różyckiemu i Krotowowi. W okresie najwyższego rozkwitu w latach międzywojennych ocena mlecznej wydajności była zorganizowana dla około 160.000 krów, w czym krowy należące do mniejszej własności nie przekraczały 35.000 sztuk.

Po zakończeniu działań wojennych reaktywowano działalność Izb Rolniczych, których zadaniem było między innymi wznowienie oceny mlecznej wydajności krów. Za okres ten brak jakichkolwiek materiałów liczbowych pozwalających na podsumowanie działalności Izb Rolniczych w tym zakresie. W 1947 r. ocenę mlecznej wydajności krów przejął Zarząd Główny ZSCH, kładąc poważne zasługi w zakresie organizacji oceny i szkolenia w tym kierunku kadr pierwszych zootechników. W pracach tych poważny udział miało Polskie Towarzystwo Zootechniczne kierowane przez mgr. S. Wiśniewskiego, które w Pawłowicach koło Leszna Wlkp. wyszkoliło ogółem 500 zootechników.

Od 1.I.1949 roku ocenę mlecznej wydajności krów przejęło Ministerstwo Rolnictwa, zlecając jej bezpośrednio wykonawstwo radom narodowym. Po szeregu reorganizacji, mających na celu usprawnienie pracy, ocena mlecznej wydajności krów została